

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN  
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3, Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Mirowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telef. 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telef. 605, Biuro ogłoszeń E. Sobola, Wileńska 22, tel. 867 i wszystkie biura rekl. w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9—6 w. Redaktor przyjmuje od 2—4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Od 10 czerwca *Wil. Dom Tow. Przemysłowy* **Bracia Jabłkowski** *Sp. A/c.* *Wilno-Mickiewicza-18* Od 10 czerwca

WYPRZEDAŻ TOWARÓW LETNICH Ceny niższe we wszystkich oddziałach.  
50% — 10% — 20% rabatu.

ś. † p.

## Aleksander Cyranowicz

Główny Skarbnik Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego

Po długich i ciężkich cierpieniach, Opatrzony Sakramentami Świętymi, zmarł 10 czerwca 1925 roku.

Ekspozycja zwłok z Kliniki Uniwersyteckiej na Antokołu odbędzie się 12 b. m. o godz. 8-ej rano do kościoła św. Jana, poczem nastąpi Nabożeństwo Żałobne o godz. 9-ej rano.

Odprowadzenie zwłok na cmentarz Rosa odbędzie się tegoż dnia o godzinie 5-ej po południu.

O czym powiadamy

**KOLEDZY.**

ś. † p.

## Aleksander Cyranowicz

Główny Skarbnik Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego

Po długich i ciężkich cierpieniach, Opatrzony Sakramentami Świętymi, zmarł 10 czerwca 1925 roku.

Ekspozycja zwłok z Kliniki Uniwersyteckiej na Antokołu odbędzie się 12 b. m. o godz. 8-ej rano do kościoła św. Jana, poczem nastąpi Nabożeństwo Żałobne o godz. 9-ej rano.

Odprowadzenie zwłok na cmentarz Rosa odbędzie się tegoż dnia o godzinie 5-ej po południu.

O czym powiadamy

**RADA I ZARZĄD Wileńskiego Banku Rolniczo-Przemysłowego.**

## Na sezon letni obuwie płócienne białe i popielate

męskie damskie

plaszczki letnie angielskie, krawaty fularowe jasne, oryginalne kapelusze „Panama”

poleca 8-3

### Jan Wokulski i S-ka

Wilno, Wielka 9.

Kobieta-lekarka

### Dr. Zofja Zeldowicz

Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12-5, Ul. Mickiewicza 24 m. 4.

Dr. D. Zeldowicz

Choroby weneryczne, moczopłciowe, syfilis i skórne. Przyjmuje 9-12 i 5-8. ul. Mickiewicza 24, m. 4.

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się

## Biuro Przepisywań

Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.

Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie. Ceny bardzo przystępne.

## Boże Ciało.

Święto Bożego Ciała posiada szczególne znaczenie w Polsce, jako połączenie uroczystości kościelnej z narodową.

Procesja Bożego Ciała. Ilekroć ten obraz w sercu każdego Polaka, ilekroć ma w sobie powagę i namaszczanie.

Sięgnijmy tylko wyobraźnią, aż do tej chwili, gdy poraz pierwszy z murów kościelnych wyłonił się na słońce uroczysty a barwny pochód duchowieństwa, dostojników koronnych, patrycjatu, szlachty i mieszczan.

Od tej chwili minęły wieki. Jak cienie przeszły dynastje Piastów, Jagiellonów, Wazów; jak burza przewaliła się nad Rzeczpospolitą najazd szwedzki, kozackie bunty i groźne zamieszanie.

Przetoczyła się jak tęczowe koło Fortuny Polska starszszlachecka — ku przepaści. Świat cały zapomnieć pragnął o tej zbrodni dziejowej. Naprawdę jednak. Co roku przez ulice miast i wioski Polski kroczył kapłan ze słońcem monstancji na piersiach, ukazując ludowi — jego Boga i Zbawcę, a naszym zaborcom — Mściciela.

Uroczystości Bożego Ciała, która w Polsce zawsze bywała pełna blasku i majestatu, nie zdołała zaćmić nawet wiek niewoli. Może silniej, niż w inne dni budziła się wówczas nigdy nie wymarła wiara w odrodzenie naszej niepodległości.

Przyszła potem straszliwa wojna. Świat cały zatrząsł się w swych podstawach i skapał się we krwi. Jak trzciny załamały się potęgi i trony. Dziś już nad procesją Bożego Ciała nie ulatuje jęk ludu, męczonęgo za wiarę. Polska przez tę burzę dziejową podniosła swe dawne standardy i znowu stała się przedmurzem chrześcijaństwa i ostoją wolności.

Więc dzisiaj, gdy do procesji Bożego Ciała wylegnie lud nasz na ulice, w stolicy zaś gdy obok arcybiskupa stanie Prezydent Rzeczypospolitej, niechaj to wszystko razem zaświadczy, że naród nasz, który przeszedł wszystkie katusze niewoli, a

## Wiadomości polityczne.

Sahm złożył w Radzie Ligi Narodów pismo, protestujące przeciwko decyzji Trybunału Haskiego w sprawie poczty polskiej. W piśmie tem Sahm mówi o nieprzyjęciu przez Gdańsk tej decyzji. Wydaje się rzeczą wykluczoną, ażeby pismo to czemkolwiek mogło wpłynąć na Radę Ligi Narodów. W sprawie granic portu ustalone będzie prawdopodobnie tego rodzaju procedura, że granice wytyczy komisja rzeczoznawców, mianowana przez prezesa Komisji Transytowej.

Z Genewy donoszą na wczorajszym przedpołudniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów. Z Genewy donoszą na wczorajszym przedpołudniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów. Z Genewy donoszą na wczorajszym przedpołudniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Posiedzenie Rady Ligi Narodów. Z Genewy donoszą na wczorajszym przedpołudniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Delegat Brazylii przypominał, że, zgodnie z decyzją Ligi Narodów z dn. 9 grudnia 1924 r., pierwsze rata w wysokości 6 milionów mk. zł. winna być wypłacona Polsce 1 lutego 1925 r.. Sprawozdawca stwierdził, że powyższa rata nie została wypłacona, wbrew uchwale Rady Ligi, że rząd niemiecki zgłosił szereg zastrzeżeń i, opierając się na nich, odmówił wypłaty.

Z kolei sprawozdawca wykazywał trudności, z jakimi spotka się Polska w następstwie opóźnienia tej wypłaty i zastrzeżeń niemieckich, stwierdzając na końcu, iż Rada winna uznać wielkie znaczenie społeczne i humanitarne, związane z szybkim rozstrzygnięciem tej sprawy.

Wreszcie delegat Brazylii oznajmił, że może powstać możliwość rozwiązania pytania, czy termin wypłaty pierwszej raty nie stwarza obowiązku dla rządu niemieckiego zapłacenia procentów, licząc od dnia 1 lutego 1925 r.

Z kolei przemawiał minister Morawski, wyrażając przypuszczenie, że treść sprawozdania i przyjęcie go przez Radę Ligi wpłynie na szybkie uregulowanie zagadnienia, co leży w interesie całej ludności robotniczej Górnego Śląska.

Czuje się w obowiązku podkreślić — oświadczył minister Morawski — że, zdaniem rządu polskiego, uchwała Rady Ligi Narodów z dnia 9 grudnia ub. r. stwierdza jaknajwyraźniej prawne i moralne zobowiązanie rządu niemieckiego wobec Polski i że zarówno ta uchwała, jak i postanowienie komisji arbitrażowej, które ją poprzedziło, były późniejsze, niż umowa londyńska w sprawie odszkodowań.

Na zakończenie minister Morawski złożył podziękowanie Radzie Ligi Narodów i sprawozdawcy za zainteresowanie się powyższą sprawą i ujawniony pośpiech w dążeniu do jej załatwienia.

### Teatr Polski

Dziś poraż drugi

#### Ja tu rządę.

krotoczwila W. Rapackiego. Początek o g. 8 m. 15 w.

Jutro premiera

#### Ciotka Karola

krotoczwila Bredboj Thomas'a. Początek o g. 8 m. 15 w.

### Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa

Jagiellońska Nr. 9, m. 3. Przyjmuje od 9—10 rano. W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—8 po pol.

## Czy trzeba zbrodni?

(Wieluciany).

Widocznie w powojennej psychice ludzkiej, jedynym argumentem przekonującym jest śmierć, krew i mord. Oto i nowy mamy fakt, że dopiero zbrodnia poradzi coś na sprawę, ohydą swoją będącą plamą na odpowiedzialnych władzach.

O Wielucianach krążyły nie od dziś legendy. Od szeregu lat, kto tylko miał choć trochę doczynienia z mordownią ludzką, opowiadał rzeczy wstrząsające grozą. Żadne nowoczesne wymagania higieny czy psychologii nie były uwzględniane. Nazwa zakładu poprawczego, było tylko na papierze, faktycznie, była to więźnica, jak każde inne, gorzej stocznie, nie, jak każde inne, gorzej stocznie, nieodpowiednio, roboty były organizowane przygodnie, a wilgoć i pożywienie takie, że nikt z uczących ludzi nie mógł długo wytrzymać. Szajka funkcjonariuszy opanowała zakład, który istniał sobie bez kontroli społeczeństwa, przyrządkich odwiedzin opiekunów, którzy zastawali wszystko w porządku, gdyż jak to zwykle z oficjalnymi wizytami bywa, zapowiedziane z góry, odwiedziły, było odpowiednio w zakładzie przygotowane „od święta”.

Prywatni ludzie mówili o tem, zamieniali zdania, pisali do osób wpływowych do Warszawy z sądownictwa wileńskiego sprawozdania o tym nieustającym skandalu, i nic! Ale teraz! Teraz gdy polata się krew, gdy zamordowany został człowiek ideowy, kapłan gorliwy i pożyteczny, teraz może zabiorą się do „zreformowania” zakładu, do wypędzenia wszystkich pracowników i t. p.

Teraz się może wzruszy Ministerstwo Sprawiedliwości w dalekiej stolicy i wejrzy litościwym wzrokiem na nieszczęsną „prowincję”, da jej możliwość samorządzenia się w rzeczach najbliższej jej obywateli. Nieszczęście w Wielucianach jest rezultatem tego plekiełnego systemu centralizacji i nepotyzmu, który nas wprost zedławił. Dodawszy do tego obojętność centrality dla „Kresów”, które przestały być interesujące z chwilą gdy zostały przyłączone, daje to obraz tych stosunków, jakich skutki widzimy raz po raz, w powtarzających się faktach, niezwykłe wstrząsających nerwami społeczeństwa.

Podobno Rajkiewicz miał złą opinię, wyglądał bandyty, i w niczem nieusprawiedliwił zaufania jakim go władze centralne obdarzyły. Czy by temu koniec położył i nie mnożyć ofiar z ludzi idących!

Zmarły ks. Józef Grądzki, były kapłan wojskowy, był dawniej proboszczem na Żmudzi; wykształcony nieprzeciętnie, znał dobrze języki krajów nadbałtyckich, a los ich polityczny i narodowy był sprawą serdecznie go obchodzącą.

W 1920—21 znalazł się w Wilnie i w sprawach Litwy Środkowej brał nie mały udział polityczny wydając pismo „*Musa Balsas*” po litewsku, stojąca na stanowisku łączności Litwy z Polską, i zgody obu narodów. Idei tej był gorącym zwolennikiem; pra-

wy przytem i odważny, nie wahał się w spełnianiu trudnych obowiązków związanych z agitacją polityczną w tym kierunku.

Zostawszy kapłanem w Wilucianach, stał się dla 60 nieszczęśliwych chłopców tam zamkniętych, prawdziwą opatrnością, odnosząc się do nich jak do kapłana pedagoga przystało, organizując warsztaty: (krawiecki, szewski, stolarski) i używając chłopców do robót ogrodowych, bowiem farma wiluciańska liczy 400 dziesięcin ziemi, dającą tym wykończonym młodocianym istotom pole do zdrowej i pożytecznej pracy.

Personel wiluciański patrzył bez przyjemności na reformy księdza, obawiając się wykrycia nadużyć. Jakoż pierwszym, który dostał odprawę był Michał Rajkiewicz, przybyły przed paru laty z Rosji, człowiek brutalny, antypatyczny, o którym personel opowiadał jako o bolszewiku i ostrzegał zarząd przed jego nieuczciwością i złym charakterem.

Po zwolnieniu ze służby, Rajkiewicz, w niedzielę, udał się do ojca, kolejarza w Nowo-Wilejce, z zamiarem, jak opowiadał, pojechać do Nowo-Swięcian. Wrócił jednak do Wilucian, gdzie chodził już jakieś głuche wersje o zamarach zemsty z jego strony i ostrzegano księdza. Gdy Rajkiewicz przybył, udał się do ogrodu, gdzie ks. Grądzki pracował z chłopcami wśród kwiatów, które niezmiernie lubił.

Jeden z nich, przerażony ponurym wyglądem dozorcę, szepnął księdzu o rewolwerze i niebezpieczeństwie. Ale Rajkiewicz się zbliżył prosiąc o furmankę do Nowo-Wilejki, gdy ksiądz się zgodził i ruszył wydać dyspozycje, morderca dał trzy strzały w plecy i głowę, które spowodowały natychmiastową śmierć.

P. Święcicki felczer zakładu, zajął się energicznie akcją zatrzymania zbrodniarza, ku czemu personel wcale się nie kwapił. W kilka godzin po wypadku, około 17 przybył prokurator p. Hołownia w otoczeniu przedstawicieli władz i rozpoczął badania miejscowych świadków. Rajkiewicz aresztowano.

Oburzenie i żal wśród młodzieży był ogromny, te nieszczęsne, opuszczone istoty znalazły kogoś kto się nimi naprawę, po ojcowisku zajął, i oto go im zabrała zbrodnia ręką! O mało nie zabił mordercy. Ale on sam wymierzył sobie sprawiedliwość:

W nocy z poniedziałku na wtorek powiesił się bowiem w więzieniu na Łukiszkach, używając do tego sznura z ubrania skróconego. Brat jego został również aresztowany. Znowu należy wyrazić nadzieję i słabą pociechę, że krew niewinnego człowieka nie została przelana bez wywołania skutków pożytecznych dla zakładu, w którym zbrodnia popełniona, reformy będą przeprowadzone.

Ależ dla Bogal Czyż potrzeba zbrodni i krwi, by o jakiejś prawdzie bijącej w oczy przekonać ślepe i głuche władze społeczne?

Hel. Rom.

## Chaos przesileniowy trwa.

### Kandydatura p. Raczkiewicza. Niezwykły pomysł p. premiera.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Sytuacja przesileniowa stanęła wczoraj na martwym punkcie. Prowadzone dotąd przez p. premiera rozmowy z przywódcami stronnictw nie przyniosły żadnego pozytywnego rezultatu.

Kandydatura p. Romana upadła jak się zdaje bezpowrotnie ku ogólnemu zadowoleniu. W kołach politycznych w Warszawie mówiono o kandydaturze p. Raczkiewicza Delegata Rządu na Ziemię Wileńską, który jak wiadomo był przez pewien krótki okres czasu ministrem spraw wewn. Miarą chaosu jaki zapanował po ustąpieniu min. Thugutta, jest nie zwykła zaiste kombinacja wysunięta podobno przez p. premiera, w której proponowane jest prowizoryczne obsadzenie Min. Spr. Wewn. przez jednego z resortowych ministrów w charakterze kierownika ministerstwa.

Niezwykły ten pomysł jednak skazany jest na żywot motyli. Nie jest wykluczone, iż może nastąpić częściowa rekonstrukcja gabinetu. W każdym razie sprawy przesilenia w Min. Spraw Wewn. nie będzie definitywnie załatwiona w czasie najbliższych dni.

## Marszałek Piłsudski w Brześciu.

(Od własnego korespondenta).

W dn. 7-go czerwca b. r. o godzinie 9-ej m. 13 wiecz. przybył z Chełma do Brześcia n-B Marszałek Józef Piłsudski.

W przeddzień przyjazdu Marszałka prezydent miasta wezwał mieszkańców do uroczystego przyjęcia dostojnego Gościa.

O godzinie 8-ej na dworzec, udekorowany w zieleń i sztandary narodowe, zaczęła tłumnie przybywać ludność miasta.

W chwili przyjazdu tłum wzrósł do 3ch tysięcy osób.

Przybyła również kompanja honorowa ze sztandarem i orkiestrą. Marszałek przy dźwiękach Hymnu Narodowego przeszedł przed frontem kompanji i udał się na prawe skrzydło, gdzie Go witało nauczycielstwo zgromadzone na zjeździe oraz przedstawiciele: Zw. Legionistów, Zw. Inwalidów, Zw. Strzeleckiego, Kolejarzy, Harcerstwa i w innych organizacji.

## Oszczercza napaść p. Wojewódzkiego na posła Thugutta. Posel Thugutt daje mu należyta odprawę.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Dzisiejszy „Kurier Poranny” ogłasza list posła Thugutta do redakcji, będący odpowiedzią na niesłychane ataki posła Wojewódzkiego w jego partyjnym piśmie.

W paszkwił tym pos. Wojewódzki napisał, jakoby pos. Thugutt, jako wicepremier, wyraził się do jednego z posłów, że trzeba zatuszować sprawę prowokatora Trojanowskiego w związku z znanym wybuchem bomby na Starem Mieście w red. „Walki Ludu”.

W rzeczywistości, jak wiadomo, było zupełnie naodwrot, gdyż li tylko dzięki p. Thuguttowi opinja publiczna dowiedziała się o fakcie prowokacji. W dalszym ciągu listu posel Thugutt pletnie w ostrych słowach nie spotykane dotąd w polityce „metody” p. Wojewódzkiego.

## Do czego prowadzi N. P. Ch.

Jak się dowiadujemy, władze graniczne zaarrestowały przed kilku dniami na granicy podczas usiłowania przejścia na stronę bolszewicką niejakiego Kwiatkowskiego, nauczyciela ludowego.

Zaarestowany Kwiatkowski był niegdyś jednym z działaczy „Wyzwolenia”, skąd wraz z osławionym Żarnowskim wstąpił do szeregów komunistycznej Niezależnej Partji Chłopskiej.

Kwiatkowski oskarżony jest również w 5 procesach prasowych oraz ma na sumieniu sfalszowanie weksli w Piotrkowie.

Adherentem „raju” bolszewickiego zajął się bliżej policja polityczna osadzając go w dniu wczorajszym na Łukiszkach, do dyspozycji Sądu Okręgowego.

## Wykrycie afery szpiegowskiej w Warszawie.

### Tajna konferencja z sowieckim radcą legacyjnym w M. S. Z.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Według doniesień wczorajszej prasy warszawskiej wykryta została dość znaczna afera szpiegowska na której czele stał niejaki Iwan Zubow, mający licznych agentów w niektórych instytucjach państwowych i przyjmował od nich stale raporty nie bezpośrednio wszakże, a za pośrednictwem swej współpracownicy.

Współniczkę tą aresztowano zaś Zubow chwilowo się ukrywa. W związku z powyższą skandaliczną aferą dowiadujemy się, że w tej sprawie odbyła się wczoraj w godzinach wieczorowych w Min. Spr. Zagr. konferencja między dyr. departamentu Baderem a radcą legacyjnym pos. sowieckiego w Warszawie Biesiedowskim.

Szczegóły konferencji są trzymane w tajemnicy.

## Z całej Polski.

### Marszałek Józef Piłsudski w Chełmie.

W ubiegłą niedzielę Chełm świętował uroczystie, bowiem w murach swych gościł twórcę W. P. wskrzesiciela Polski Marszałka Piłsudskiego. Uroczystość wypadła wspaniale a nastroj był serdeczny, pozbawiony zupełnie „urzędowego” zinnia. Tłumy ludzi żywiłowo witały Marszałka pełnią radości i miłości.

Marszałek odwiedził p. Zdzisława Lechnickiego w jego majątku Święciany, witały serdecznie przez wójta gminy i ludność. Po powrocie do Chełma w towarzystwie miejscowych władz i gen. Orlicza Dreszera przyjął defiladę 7 p. p., 2 pac., „Sirzelca”, szkół i harcerzy. Następnie Marszałek przyjął szereg delegacji. Podczas obiadu wygłosił przemówienie starosta i sędzia Kozerski, na które odpowiedział Marszałek.

### Mowa Marszałka Piłsudskiego.

„Sz. Panowie, przyjemnie mi jest usłyszeć, przypomnienie przeszłości, związanej z tą ziemią.

Trudno odtworzyć przeżycia z czasów, kiedy stałem tu niedaleko z wojskiem.

Słusznie panowie powoływali się na tradycje tej ziemi, którą łączę z ziemią, skąd ja pochodzę.

...Ta ciężka walka w Chełmie związała wszystkie serca polskie nie przez jakąś inną ziemię, lecz przez chełmską.

Przez ziemię lubelską przechodziłem po przez pożary. Kiedy przejeżdżałem przez ziemię chełmską, myślałem, iż niepodobna aby taka pustynia potrafiła się odbudować kiedykolwiek.

To też teraz, kiedy swem okiem z podziwem przyglądałem się, że po tylu klęskach, ziemia może się odrodzić, szczęśliwym się czuję, kiedy jeden z przybytków tej kultury, chcecie łączyć z moim imieniem.

Szkola, którą budujecie, przetrwa nasze pokolenie, a że moje imię z tem łączyliście, czuję się dumny i wznoszę ten toast na cześć ziemi chełmskiej, na cześć jej dzieła!

Poczem Marszałek odjechał do Okszwona na poświęcenie budynku szkolnego.

Przed godz. 6-tą opuścił Okszwon udając się na dworzec w Chełmie i odjechał do Brześcia aby wręczyć sztandar jednemu z pułków.

## Pogrzeb ks. Grądzkiego

Wczoraj o 1-ej odbył się pogrzeb księdza Józefa Grądzkiego po nabożeństwie żałobnym w N. Wiljce, gdzie brali udział wychowawcy zakładu, zostającego pod chwilową opieką p. Mackiewicza, wydelegowana go na miejsce ks. Grądzkiego, przez Prokuratorję, z Zarządu więziennego na Łukiszkach. O przeniesieniu wychowanków do Wilna mowy nie ma.

Na rampie kolejowej zgromadziło się dużo publiczności, by oddać hold zmarłemu na placówce pracowników. Delegacja młodzieży z Wilejki złożyła wieńce, również Prokuratorja i Sądownictwo, wśród publiczności znajdował się p. Malinowski w zastępstwie Delegata, p. Raue, p. Starosta Wimbor, p. Hołownia, seminarjum duchowne, kompanja honorowa wojska z orkiestrą. Tłumy ludzi podążyły na Rosę, oddać ostatnią posługę zmarłemu; wśród publiczności widać było szczerą łzy żalu za człowiekiem uczciwym, odważnym, spełniającym swe obowiązki bez kompromisów i za to narażonym na śmierć z ręki bandyty, przez wadliwą organizację naszej przesławnej biurokracji.

## Międzynarodowy kongres rolniczy.

21—29 czerwca 1925 r.

Organizowany w tym roku w Warszawie za dwa tygodnie Międzynarodowy Kongres Rolniczy (XII ty) budzi coraz większe zainteresowanie nie tylko u rolników specjalistów, lecz i w szerszych kołach zarówno ziemiaństwa jak i u pracowników i działaczy organizacji drobnej własności.

Już sam udział uczonych i fachowców tej miary jak Laur (prezes Szwajcarskiego Związku Chłopskiego) Koefoed z Danji, Schribaum i Rous z Francji, Stoklasa z Czechosłowacji, Priansznikow z Rosji, a ze strony polskiej profesor E. Godlewski (sen.), prof. Frawochenski, Surzycki, Staniewicz (Polska występuje z 48 referatami) najlepiej świadczą na jak wysokim poziomie stanęły sprawy kongresu.

Zarówno program, jak i dotychczasowa działalność tych zjazdów dają gwarancje, że sprawy rozważane na zjeździe w Warszawie nie będą traktowane tylko ogólnikowo i teoretycznie, lecz przeciwnie w ścisłym związku z życiem.

Nie jeden referat i ostateczne wnioski niewątpliwie będą miały poważną wartość dla naszych sfer rolniczych, tem więcej że wielki nacisk położono na zagadnienia żywo interesujące drobną własność. W sekcji ekonomji rolniczej będzie omawiana „Nowoczesna organizacja instytucji kredytu rolnego” z uwzględnieniem międzynarodowej organizacji kredytu rolniczego. Nie trzeba wyjaśniać jak wielkie znaczenie ma dla naszych warsztatów rolnych sprawa cel traktowana przez ogół bez należytego zrozumienia.

Wiąże się z tem „znaczenie czynników kapitału i pracy w intensyfikacji mniejszych i większych gospodarstw”. Rozpatrywane będzie również znaczenie małych i wielkich warsztatów rolnych z punktu widzenia

międzynarodowych stosunków handlowych.

W myśl dążeń do uprzemysłowienia rolnictwa, około 11 referatów poświęcono rozpatrzeniu wszystkich wiążących się z tem zagadnień. Między innymi zwrócono szczególną uwagę na organizację przemysłów rolnych przez mniejszych własność.

Bardzo ciekawie zapowiada się referat o wpływie ustroju rolnego na politykę rolniczą państwa. Jest to dla naszych sfer rolniczych jedno z najkapitałniejszych zagadnień.

Poza kwestjami teoretyczno-naukowymi kongres ma dla Polski jeszcze jedno ważne znaczenie, a mianowicie wartość propagandową. Zademonstrowanie 300 zawodowcom naszego życia rolniczego jest rzeczą bardzo ważną i bynajmniej niełatwą.

Fatalny stan dólg i niski poziom życia kulturalnego wsi nie może wywrzeć dodatniego wrażenia. To też komitet organizacyjny wybierając marszrutę wycieczek starał się przede wszystkim o wybór takich miejscowości i kierunków, aby wycieczki de-

monstrować mogły wyraźny postęp, pracę i poważne aspiracje młodego odrodzonego państwa. Na pierwszy plan wysunęły się szkoły i ogniska kultury rolniczej i stacje doświadczalne.

Wycieczki wyruszą 25-go b. m. z Warszawy a 28-go zjadą się w Krakowie i-sza skieruje się na Łowicz, Toruń, Grudziądz (wystawa Rolnicza —Pomorze) II-ga przez województwo łódzkie (zwiedzenie Slugocic posia B. Stolarskiego) na Śląsk.

III-cia w Poznańskie. IV-ta przez Miętnę (szkół roln.), Rembówkę (ferma doświadcz.), Soblesyn, Brzozowe, Dęblin podąży do Lwowa, a stamtąd do Kalusza (nawozy szt. i Borysław.

V-ta zwiedzi Lubelszczyznę. IV-ta zwiedzi Małopolską Zachodnią.

Rząd organizuje specjalną wycieczkę do Białowieży i do Stądniny w Janowie.

Dla cudzoziemców, z których wielu przybywa z krajów o wiele wyższej kulturze rolniczej najważniejszym czynnikiem propagandy będzie pokaz

naszej pracy, bo ona da najlepszą rekojmie, czem niedługo będziemy. A musimy sobie powiedzieć, że choć dalecy jesteśmy od ideału, jednak przez te parę lat w dziedzinie szkolnictwa roln. i doświadczalnictwa zrobiono dużo i mamy już dorobek, który możemy pokazać.

To też kongres z jednej strony powinien zapoznać cały szereg ludzi Polską, z jej najżywczejmi kwestjami, z drugiej pobudzić całe rolnictwo do pracy, przez danie zarówno naukowych wskazówek na obradach, jak i przez zetknięcie się licznych rzecz naszych rolników z luminarzami Zachodu.

Jeśli same obrady kongresu obchodzą przede wszystkim rolników fachowców — to przybycie tak licznych delegatów posiadających w swych państwach wybitne znaczenie, powinno zainteresować całe nasze społeczeństwo i być przez państwo należycie wyszukane.

Inż. A. P.

Procesja Bożego Ciała.

Uroczysta procesja Bożego Ciała odbędzie się dziś po sumie, która rozpocznie się w Bazylice o g. 10. W razie złej pogody, gdyby nie mogła się odbyć po Sumie, odbędzie się w tym samym dniu po niesporach t. j. o g. 4 1/2 po poł.

Uczestnicy procesji ustawią się w następującym porządku:

I. Oddział ulanów z orkiestrą.

II. Szkoły:

- 1) Szkoła powszechna Nr. 24; 2) " " " 5; 3) " " " 38; 4) " " " 6; 5) " " " „Świt”; 6) " " " 34; 7) " " " 39; 8) Ochrona „Domu Serca Jezusowego” Siostrzeliżanek; 9) Ochrona „Domu Serca Jezusowego” OO. Salezjanów; 10) Szkoła powszechna Nr. 37; 11) Liceum żeńskie PP. Benedyktynki; 12) Liceum żeńskie im. Filomatów; 13) Państw. Seminarjum Ochrońskie; 14) Państw. Szkoła Techniczna; 15) Gimnazjum żeńskie SS. Nizaretanek; 16) Gimnazjum żeńskie im. ks. Adama Czartoryjskiego; 17) Gimnazjum żeńskie im. E. Orzeszkowej; 18) Gimnazjum męskie im. J. Lelwela; 19) Gimnazjum męskie im. kr. Zygmunta Augusta; 20) Gimnazjum męskie OO. Jezuitów.

III. Orkiestra wojskowa.

IV. Stowarzyszenia:

- 1) Demokracja Chrześcijańska; 2) Centrala Chrześcijańskich Zw. Zawodowych z należącego do niej związkami; 3) Cech rzeźników; 4) „Ślusarzy; 5) „Stolarzy; 6) „Kowali i stelmachów; 7) „Rymarzy i lakierników; 8) „Szwców; 9) Liga Robotnicza św. Kazimierza z orkiestrą; 10) Polski Związek Kolejowców; 11) Związek Pracowników Poczty Telegrafu i Telefonów; 12) Stowarzyszenie kupców; 13) Tow. Cyklistów i Łyżwiarzy; 14) Tow. „Sokol”; 15) Tow. „Rozwoju Życia Narodowego”; 16) Stow. Dowobczyków „Kuchwale Ojczyzny”; 17) Liga morską i rzeczniczą — oddział w Wilnie; 18) Rada Miejska m. Wilna. V. Orkiestra wojskowa. VI. Procesje kościelne. VII. Orkiestra wojskowa. VIII. Zrzeszenia religijne: 1) Bractwo św. Aniołów Stróżów; 2) Stowarzyszenie „Dzieci Marji”; 3) Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paule; 4) Katolicki Związek Polek; 5) Sodalicia Marjańska; 6) „Straż honorowa Najśw. Serca Jezusowego”; 7) Ruch „Postolstwo Modlitwy; 8) Koło Eucharystyczne. IX. Chór „Lutnia”. X. Duchowieństwo świeckie, zakonne oraz zakonice. XI. Bezpośrednio za baldachimem idą: 1) Przedstawiciele wyższych władz cywilnych i wojskowych; 2) Rektor Uniwersytetu i Senat Akademicki; 3) Prezydent miasta i ławnicy; 4) Prezydium Sądu.

XII. Wojskowa kompania honorowa z orkiestrą.

Uczestnicy procesji winni iść w szeregach, stosownie do otrzymanych wskazówek. Inne zaś osoby uprasza się o nieprzyłączanie się do grup i związków, idących zbiorowo w orszaku procesjonalnym. W celu utrzymania należytego porządku wszyscy uczestnicy winni bezwzględnie się stosować do wskazówek wyłącznie księży, którym powierzono czuwanie na poszczególnych częściach procesji.

Procesja będzie przechodziła przez ulice: Zamkową, św. Janka, Dominikańska, Wileńska, Orzeszkowej i Mickiewicza. Na zakończenie przy Bazylice zostanie udzielone uroczyste błogosławieństwo.

Mieszkańców odnośnych ulic uprasza się o ozdobienie domów, balkonów i okien.

O przyszłość teatrów wileńskich.

Zebrań obywatelskie w sprawie rozpaczliwego położenia artystów teatrów wileńskich, zainicjowane, ale słabo zaaranżowane przez tuł. Gniazdo Związku Artystów Scen Polskich, ściągło do sali „Lutnia” nie liczną garstkę tych samych prawie ludzi, sprawą teatru zainteresowanych, którzy z racji przynależności swej do rozmaitych towarzystw na zebranie podobne stale przychodzą. Referent gniazda, p. Kijowski skorzystał z mandatu gniazda, które reprezentować winno interesy zawodowe ogółu Związku, a więc dramatu, opery i operetki, aby przedstawić historię tylko teatru dramatycznego i to w sposób tendencyjny i niekończący, że tamte działy zabity dramat finansowo, że dramat utrzymać je musiał i że pozostały zespół śpiewny w teatrze letnim (nawiasem mówiąc — złożony również z aktorów „Lutnia”) jest już samowystarczalny.

W ustach kolegi i aktora brzmiało to niesamowicie, a wysoki przemówienia odbiegały od celu zebrania, które miało wymyśleć — środki nad organizacją natchmiastowej i stałej pomocy na przyszłość teatrów wileńskich, gdyż pomocy potrzebuje tak samo teatr śpiewny, który wiegotuje i wkrótce bez poparcia społeczeństwa zostawiać może swych pracowników (aktorzy, orkiestra, chór, personel techniczny) na bruku.

Na tendencyjne również omówienie historii lat ubiegłych teatru przez następnego mówcę sympatyka obecnej dyrekcji i niesmaczne jego ataki na Redutę, jakoby sprzykrzyła się Warszawie, i na dyr. Osterwę — jako benjaminka kobiet — i tak to przy czynie jego powodzenie, rzeczowo odpowiedzieli prof. Rożek i reprezentant Reduty p. Jarzy Kosowski, poczem, iluzje zwolenników zasady „naj buda, jak buwalo”, rozwił katagorycznym oświadczeniem z ramienia delegatury p. Hulewicz, że sprawa kierownictwa teatrami wileńskimi jest przesadzona i dyrektorem został p. Osterwa ze swoją drużyną Reduty. Słusznie poniekąd utyskiwania p. Kijowskiego, że zostali tu aktorzy, w Wilnie stale osiedleni, a z pożytkiem dla teatru działający — pozabawieni będą warsztatu pracy, byłoby nabrały większego znaczenia, gdyby były wypowiedziane również w imieniu kolegów śpiewaków, chóru i orkiestry, którzy także muszą gdzieindziej szukać engagement (a mają tylko 3 teatry!) albo ciężką pracę na miejscu zarabiać na życie.

Dlatego dopiero p. mecenas Szyszowski uderzył w samo sedno rzeczy i sprawę organizacji stałej pomocy teatrom wileńskim, tak dramatycznym, jak i muzycznym, na właściwe skierował tow. Wystąpił bowiem z dobrze opracowanym planem, który zebrani jednogłośnie i ze szczerą a podzięką dla dzielniego inicjatora uchwalili, a mianowicie:

Dla normalnego funkcjonowania teatrów wileńskich jest rzeczą konieczną stworzyć dla nich stałą subwencję finansową, a w tym celu należy:

- 1) zwrócić się z gorącym apelem społeczeństwa do magistratu, aby ustanowił do biletów kinematograficznych dodatek 10 groszowy obracany na cele teatrów wileńskich; 2) zwrócić się do Towarzystwa Pop. Sceny w Wilnie, aby rozszerzyło liczbę swoich członków przez dopływ nowych ludzi; 3) skłonić odpowiednio rozszerzone Tow. Pop. Sceny do zajęcia się wydaniem abonamentów miesięcznych, do rozpropagowania owych abonamentów w liczbie możliwie największej i do stworzenia w ten sposób stałego dopływu pieniędzy do kasy teatralnej; 4) na wypadek gdyby istniejące Tow. Pop. Sceny wbrew oczekiwaniu czyniło obiekty w wykonaniu powyższych zamiarów, zorganizować nowe towarzystwo teatralne, które zajęłoby się realizacją wspomnianych wyżej celów.

Następnie na wniosek nestora pisarzy wileńskich p. red. Jankowskiego wybrano komisję, która w najkrótszym czasie uchwały zebrania ma zrealizować.

Tak tedy ogólnej potrzebie stało się zadość i to, co powinno było się stać trzy lata temu i odwrócić katastrofę poważnych często zespołów, a ciar nieodpowiedzialnych dyrekcji, może ludziami silnej i dobrej woli uda się przeprowadzić obecnie. Na razie akcja spoczęła w rękach jednostek; nie tracmy jednak nadziei, że płomień ambicji ogarnie ogół obywateli, którzy znajdują odpowiednią formę opodatkowania się na cele owego teatru! Szlachetnymi wzorami święcą nam narody dokoła. Kierownictwo teatru w rękach p. Osterwy daje gwarancję

Przyjazd delegatów konsorcjum amerykańskiego finansującego pożyczkę dla Polski.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj przyjechał do Warszawy p. Dillon dyrektor domu handlowego „Dillon Read et Comp.”, oraz przedstawiciele amerykańskiego konsorcjum które jak wiadomo udzieliło Polsce ostatnio pożyczki.

Wraz z p. Dillonem przybyli pp. Logan i Fiske, którzy uzupełniają przedstawicielstwo powyższego konsorcjum.

Przybyli powitani zostali na dworcu poza przedstawicielami przemysłu przez dyrektora Banku Gosp. Krajowego p. Adamskiego.

Goście zamieszkali w Hotelu Europejskim.

O godz. 11-ej 30 złożyli oni wizytę p. premierowi następnie min. Skrzyńskiego i min. przem. i handlu p. Klarnerowi.

O godz. 20-ej 30 p. premier wydał obiad na cześć gości w pałacu Prezydium Rady Ministrów.

Jak się dowiadujemy w czasie 3 dni pobytu w Warszawie p. Dillon wraz i jego towarzysze mają omówić warunki finansowania drugiej części pożyczki w sumie 15 u milj. dol. tudzież zbada warunki dla lokaty kapitału w Polsce.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Nowa napaść nacjonalistyczna na młodzież robotniczą.

RYGA, 11.V. (tel. wł.). Wczorajem o godz. 9, min. 15, 8 b. m. przy ul. Marcowej znowu się wywiązała kłótnia i bijatyka między członkami „Klubu Narodowego”, a członkami sekcji sportowej „Klubu Robotniczego”. Jako bronii używano lasek i kamieni. Między innymi został ranny kamieniem w pierś kapral armji łotewskiej — kawaler orderu „Latsch plesis”.

Z „Klubu Narodowego” wypadło jeszcze kilku nacjonalistów, którzy dopędzili robotników na rogu ul. Gertrudy i Dorpackiej; rozpoczęła się bójka trwająca aż do interwencji policji która strzalami danymi na postach w górę uspokoiła napastników. Przytrzymało 17 osób, z których 9 należy do Sportowego Klubu Robotniczego. Sporządzono protokół. Śledztwo w toku.

Nowy poseł łotewski przy Watykanie.

Generalny Sekretarz M-stwa Spr. Zagranicznych Albats mianowany został posłem łotewskim przy Watykanie. Albats pozostaje jednocześnie na dotychczasowym stanowisku. (Pat.)

Estonja.

Wybory Przewodniczącego Sejmu.

RYGA, 11.VI. (tel. wł.). 9 b. m. miały się odbyć wybory przewodniczącego na Sejm estoński. Największe widoki zostania przewodniczącym ma socjalista Rej.

Redaktor „Prager Presse” w Rewlu.

RYGA, 11.VI. (tel. wł.). 8 b. m. przybył do Rewla w celach informacyjnych główny redaktor „Prager Presse” Adolf Atlas.

Zaburzenia w Chinach.

Anglja — przeciw interwencji Japonji w Chinach.

RYGA, 11.VI. (tel. wł.). Nota Japonji do Chin, zapowiadająca interwencję wojskową, wywołała w Anglii wielki niepokój.

W Londynie posiadają Japonję o chęć sprowokowania Chin.

Rząd angielski podobno odradzał japończykom wysłanie tej noty. Według zdania angielskich polityków, państwa europejskie nie powinny się zgodzić na samodzielne wystąpienie Japonji przeciwko Chinom.

Walka Japonji z S.S.S.R.

RYGA, 11.VI. (tel. wł.). W amerykańskich kołach rządzących istnieje przekonanie, że obecna wypadki w Chinach zapoczątkują okres politycznych walk między Japonją i S.S.S.R., gdyż oba te państwa ubiegają się o jak największe wpływy na Dalekim Wschodzie.

Walki pod Kantonem.

RYGA, 11.VI. (tel. wł.). Amerykański konsul w Kantonie donosi, że w najbliższych 10-ku dniach pod Kantonem, mają się odbyć wielkie bitwy wojska kantońskiego z armją prowincji Jujana.

KRONIKA.

Dziś—Boże Ciało. Jutro—Jana W. Czwartek 11 Czerwiec. Wschód słońca—g. 3 m. 17. Zachód „ —g. 7 m. 55.

URZĘDOWA.

— Uproszczenia w załatwieniu spraw dotyczących przyjazdu cudzoziemców do Polski. Celem uproszczenia dotychczasowego toku urzędowania w sprawach wjazdowych do Polski obywateli rosyjskich, ukraińskich, niemieckich, czechosłowackich, naturalizowanych żydów, obywateli byłego imperjum rosyjskiego (obecnie bezpaństwowych) i obywateli litewskich, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało zarządzenie przekazujące częściowo załatwianie tych spraw województwom; przez to zarządzenie zmniejszające obciążenie I-szych instancji, zostanie osiągnięte znaczne przyspieszenie załatwienia tych spraw.

MIEJSKA.

— Do dzisiejszej procesji. Wil. T-wo Cyklistów i Łyżwiarzy zawiadamia swych członków, że zbliżka w celu wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała wyznacza się na godz. 9 i pół w dniu 11.VI r. b. w Parku Sport. im. Gen. Zeligowskiego.

— „Bajka morza”. Wczoraj od była się pod powyższą nazwą zabawa

na Wilji, stanowiąca jedną z głównych atrakcyj „Tygodnia Bandery”.

Widowisko istotnie było bardzo ładne i dzięki doskonałej pogodzie udało się znakomicie, ściągając tłumy publiczności. Kulminacyjnym punktem zabawy była defilada ludzi zjednoczonych towarzystw wioślarskich, suto udekorowanych różnobarwnymi lampjonami, a między nimi gustownie wykonani i iluminowani lampkami elektrycznymi żaglowiec pomysłu prof. Ruszczyca z chórem „Lutnia” na pokładzie. Wido wisko urozmaicały ogień sztuczny, popisy chóru i muzyka orkiestry wojskowej.

SPRAWY SZKOLNE.

— Zjazd związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych. W dn. 11, 12 i 13 czerwca 1925 r. odbędzie się w Wilnie w gmachu uniwersytetu (sala Śniadeczych) Trzeci Doroczny Zjazd delegatów Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych z Wilnia.

I. Czwartek — 11 czerwca. 1. Otwarcie zjazdu o g. 4 pp. 2. „O powinnościach nauczyciela” Refer. kol. Tomczak. 3. Referat o treści pedagogicznej, Refer. p. Wuffke, prof. Instytutu Naucz. w Warszawie. 4. Dyskusja. 5. Wybory Komisji: Matki, Wniosekowej i Weryfikacyjnej.

II. Piątek — 12 czerwca. Posiedzenie przedpołudniowe o g. 10 tej. 1. „Samopomoc pożyczkowo-oszczędnościowa”, Refer. p. Urbanowicz. 2. „Kooperacja Szkolna, Refer. p. Wojski. 3. Dyskusja. Posiedzenie popołudniowe o g. 4-tej. 1. Sprawy organizacyjne. 2. Posiedzenia komisji.

Wystawa robót Przem.-Handlowej szkoły Im. E. Dmochowskiej

Kilkakrotnie już mieliśmy sposobność widzenia wystawy robót szkoły żeńskiej zawodowej przy ul. Zeligowskiej 1, za zarządu p. Broniewiczowej. Obecnie, przy nowym zarządzie p. Klawe nie straciła ona ani na estetyce, ani na praktyczności. Widzieliśmy ciekawe makaty, stosunkowo niedrogie, tkane w stylizowane palmy, bieliznę damską i dziecięcą, praktyczne fartuszki, sukienki po cenie nie wielkiej, więc kupowano je chętnie, składając przytem drobne ofiary na kolonie letnie, gdyż wejście było darmo. Zwiedziło wystawę parę set osób. Najwięcej się podobały sukienki wyszywane na płótnie, i poduszki salonowe z aplikacjami nie widzieliśmy natomiast bardzo znanych i lubianych w Wilnie pudełek i teczek lub pugilaresów z naszego szarego płótna z wyszyciem z kolorowej bawełny lub jedwabiu. Prócz robót, oglądaliśmy dział handlowy szkoły, prowadzenie ksiąg naukowych, kaligrafji, rysunków pomocniczych, tablic statystycznych i map, wszystko bardzo starannie zrobione. Bielizniarstwo i krawiecczyzna, zdobnictwo i sztuka stosowana, głównie w haftach i aplikacjach, również były obficie i zajmująco opracowane; a rysunek zdobniczy, oglądany od pierwszych prób do końca kursu, pozwolił zbadać rozwój zdolności i pracę pedagogiczną nad zdolnościami uczennic w tej dziedzinie.

Niektóre robótki zadziwiły swą dokładnością drobiazgową i artystyczną, wariacją tych prac, była istotnie nieprzeciętna, wszystkie możliwe kombinacje barw i wyszycia na wszelkich nadających się materiałach.

Zbyt krótko trwała ta ładna wystawa, wykazująca pilność naszych dziewczętek i umiejętne kierownictwo.

III. Sobota — 13 czerwca. 1. Potrzeby szkolnictwa na Wileńszczyźnie, refer. kol. Gałązka. 2. Działalność samorządów szkolnych Refer. kol. poseł Z. Nowicki. Posiedzenie popołudniowe: 1. Dyskusja nad referatami. 2. Sprawozdanie komisji i przyjęcie wniosków. 3. Zamknięcie Zjazdu.

— Egzamin publiczne w Konserwatorjum. W roku bieżącym egzamin publiczne w Konserwatorjum Wileńskim odbywać się będą w dniach następujących: Sobota, dn. 13 b. m.—klasy fortepjanowe (kurs III); poniedziałek, dn. 15-go —klasy fortepjanowe (kurs I i II); wtorek dn. 16-go — klasy skrzypiec i śpiewu solowego; środa, dn. 17-go — klasy instrumentów dętych.

— Ostatnie zakończenie roku w szkole tkackiej im. A. Mohłówny. Dn. 14 b. m. o godz. 4-ej p. p. odbędzie się w Szkole Zawodowej Tkackiej dla inżynierów im. A. Mohłówny (Królewska 4) uroczystość zakończenia roku, wręczenia dyplomów — 16 absolwentem opuszczającym mury szkolne i otwarcia wystawy prac w ciągu ostatniego roku przez uczennice wykonanych. Będzie to druga z kolei i ostatnie tego rodzaju uroczystość, Szkoła Tkacka bowiem, jako samodzielna placówka przestaje istnieć łącząc się z Państwową Szkołą Przemysłowo Handlową im. E. Dmochowskiej.

— Zjazd pierwszych Maturzystek (6w) Polskich Gimn. Stowarzyszenia Nauczycieli i Wychowawców w Wilnie. Komitet Organizacyjny Zjazdu Maturzystek r. 1917 i 1918 oraz Maturzystów r. 1917 Ginn. Stowarz. Naucz. i Wychow. w Wilnie komunikuje, że Zjazd koleżeński, wyznaczony na rok 1925 odbędzie się w dniu 28 czerwca b. r. w Wilnie.

Koleżanki i koledzy, pragnący wziąć udział w Zjeździe, proszeni są o przystanie do dnia 16 b. m. zgłoszeń wraz z adresami do kol. Anteli Sielskiej — Wileńska 29, Anny Ptaszyńskiej — Mała Pohulanka 16 m. 3 lub Barnadety i Wiesława Cywińskich — Wielka Pohulanka 7 m. 9.

Wszystkie pisma codzienne uprzejmie prosimy o przedrukowanie.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Kurs broni chemicznej dla studentów wydziałów chemicznych. Wileński Komitet Akademicki niniejszem podaje do wiadomości słuchaczy Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego, iż w okresie od 15 lipca do 15 sierpnia r. b. władze wojskowe uruchomią w Marymoncie pod Warszawą kurs broni chemicznej dla słuchaczy wydziałów chemicznych.

PROGRAM

„Tygodnia Bandery”

w d. 7—14 czerwca 1925 r. w Wilnie.

Piątek 12.VI g. 8 wiecz. odczyt w gimn. im. J. Słowackiego.

Zapisy na powyższy kurs przyjmują się w Sekretariacie Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. ul. Wielka 24 w godzinach urzędowych, tamże można przejrzeć program kursu.

Ze względu na doniosłe znaczenie jakie odegrała w czasie wojny współczesnej bratniej pomocy Wileński Komitet Akademicki gorąco poleca powyższy kurs i prosi o jak najliczniejsze zgłaszanie się Kolegów.

SPRAWY ROLNE.

Na wystawę „wsi polskiej“ w Liskowie. Wycieczka rolników, organizowana przez Związek Kółek Rolniczych z Wileńskiej, wyjeżdża z Wilna na 2 tygodnie 18 czerwca o godz. 18 m. 10 specjalnym wagonem, pociągiem na Warszawę. Po zwiedzeniu Wystawy Wsi Polskiej w Liskowie uda się do Poznańskiego, następnie na Pomorze dla zapoznania się z tamtejszym stanem rolnictwa. W Grudziądzu zwiedzi i wystawę rolniczo-przemysłową, która się zapowiada imponująco. Ostatnim punktem, do którego dotrze wycieczka, będzie Gdynia i ewentualnie Hel. Wszystkie koszty za wyjątkiem utrzymania wynoszą od osoby 120 zł. Zapisy w ograniczonej ilości przyjmuje biuro Związku Kół. Rol. z Wil., W. Pohulanka 7, tel. 7 84.

Zatargi pracowników rolnych z pracodawcami w pow. Wilejskim. W związku z zatargami między pracownikami rolnymi a pracodawcami w pow. Wilejskim w dn. 19 b. m. udaje się na powiat komisja rozjemcza do spraw rolnych przy Inspektoracie Pracy 63 obwodu w celu rozpatrzenia na miejscu spraw związanych z zatargami (m).

Komisja do spraw robotników rolnych. W dniach 12 i 13 b. m. w lokalu Inspektoratu Pracy, przy ul. Ostrobramskiej 19 odbędzie się zebranie nadzwyczajnej komisji do spraw robotników rolnych na powiaty: Słonimski, Nowogródzki i Lidzki. Komisja ta zwaluje się na skutek rozporządzenia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej.

Na posiedzeniu prócz delegata Ministerjum, będą przedstawiciele związków zawodowych robotników rolnych i związku właścicieli rolnych.

SPRAWY LOTNICZE.

Drugi kurs prelegentów lotniczych przy L. O. P. P. Komitet Wojewódzki Wileński Ligi Obrony

Powietrznej Państwa organizuje w dniu 1-go lipca r. b. 2 gi kurs prelegentów lotniczych, według programu 1) Krótki historyczny rys rozwoju lotnictwa od czasów najdawniejszych do doby obecnej. 2) Budowa samolotu i silnika. 3) Zasady lotu. 4) Lotnictwo wojskowe. 5) Lotnictwo cywilne. 6) Lotnictwo czynnikiem rozwoju cywilizacji. 7) Sterowce i balony. 8) Gezy i obrona przeciwgazowa. 9) L. O. P. P. i jej program. 10) Technika przemawiania.

Wykłady będą: p. profesor U. S. B. Jan Muszyński, p. St. Rymkiewicz, p. St. Romer i p. J. Rodziewicz.

Kurs trwać będzie od dn. 1-go lipca do 11-go lipca włącznie. Po ukończeniu kursu dla kandydatów, którzy ukończą z dodatnim wynikiem projektuje się wycieczka do fabryki samolotów w Lublinie, oraz dla tychże kandydatów bezpłatne loty samolotem nad Wilnem.

Kurs jest bezpłatny. Zapisy kandydatów przyjmuje Sekretarjat L.O.P.P. w godzinach urzędowych (Mickiewicza 7).

Warunki przyjęcia: Ukończenie 18 lat, obywatelstwo polskie, ukończenie co najmniej 7 klas szkoły średniej, złożenie deklaracji o apolityczności wygłaszanych odczytów, zaświadczenie 2-ch wiarogodnych osób lub instytucji państwowej o moralności.

RÓŻNE.

Akcja pomocy dla bezrobotnych pracowników umysłowych. W myśl rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej, na terenie miasta Wilna, akcja udzielenia pożyczek bezprocentowych względnie zasiłków bezwrotnych dla bezrobotnych pracowników umysłowych miała przebieg następujący: Od początku akcji pożyczkowej tj. od stycznia rb. wypłacono dla 310 osób 17.440 złotych.

Od dnia 1 kwietnia rb. udzielono pożyczek i zasiłków dla 187 osób na sumę 10.920 złotych. (x)

Nowe ceny w aptekach. Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało w tych dniach rozporządzenie, według którego zostały ustalone nowe ceny w aptekach. (x)

Tytoni, który będzie zdalny do palenia w piecu. Wyroby tytoniowe byłych koncesjonarych amerykańskich, z dnia 1 lipca rb. tracą charakter wyrobów tytoniowych dopuszczalnych do sprzedaży na obszarze Rzeczypospolitej. (x)

Szczęśliwa ziemia wileńska. Według ostatnich urzędowych danych wypadki zarazy cholery w drobiu nołowane były we wszystkich województwach Rzeczypospolitej wraz ze Śląskiem.

Wyjątek stanowi ziemia wileńska, gdzie nie zanotowano dotychczas ani jednego wypadku. (x)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Zebranie absolwentów kursu wychowania fizycznego. Na niedzielę dn. 14 bm. o g. 12-tej w poł. w lokalu „Sokoła“ zostało wyznaczona zebranie słuchaczy obdrotowego półrocznego kursu wychowania fizycznego. (x)

Teatr i muzyka.

Z teatru i Instytutu „Reduta“. „Reduta“, przenosząc swą siedzibę do Wilna, rozpoczęła VII rok istnienia wznowieniem swych prac scenicznych w gmachu teatru na Pohulance. Jednocześnie, kontynuując dotychczasową działalność artystyczno-społeczną prowadziła w Werkach pod Wilnem Instytut Sztuki Teatru.

Szczegółowych objaśnień dotyczących warunków przyjęcia do Instytutu udzieli kandydatom Sekretarjat „Reduty“ piśmiennic lub ustnie w Zamku Królewskim w Warszawie pomiędzy godz. 4 a 5 po poł. do dnia 1 lipca.

Ostatnie przedstawienie „Ja tu rządzą“. M. mo rekordowego powodzenia jakim się cieszy w Teatrze Polskim krotkoczasowa „Ja tu rządzą“, ten szlagier sezonu letniego grany będzie dziś po raz ostatni.

„Ciotka Karola“. Jutro Teatr Polski dla kontrastu pokaże nam humor angielski. Będzie więc mogli się przekonać czy p. Wyrywczowi więcej odpowiada skrupa rodzimego terminatora szwedzkiego, czy też zagraniczna maska i szata „Ciotki Karola“, w opracowaniu reżyserskim p. M. Godlewskiego. Nadto w tej krotkoczasówce udział pp. Godlewski, Plonka-Fiszler, Bystrzyński, Kzłek, Purzycki, pp. Grabowska, Kusziłówna, Dunin-Rychłowska i Inni.

Występy W. Kaweckiej. Teatr Letni wystawia dziś po raz ostatni „Marek Jesienne“ z W. Kawecką, K. Krugłowski, J. Kurnakowiczem, Z. Kosińską, T. Piwińskim i Inni.

Premjera „Barona Kimmela“. Jutro premiera operetki p. t. „Baron Kimmel“—Kollo. Operetka ta zaliczana do lepszych muzycznie, posiada za to bardzo wiele humoru i dowcipu i dlatego w teatrach operetkowych zwykle bywa grywana w porze letniej. W „Baronie“ poplowskie role objęli pp. Marjański, Kurnakowicz (kuplety aktualne), Witowski, Piwiński, Brusikiewicz, Kosińska i Jaroszevska, a która (po „Ciołce, hallo“) ubiega się kilka teatrów operetkowych. „Baron Kimmel“ jest starannie przygotowany przez reżysera K. Krugłowskiego.

Popołudniówka w Teatrze Letnim. W niedzielę najbliższą Teatr Letni z udziałem Wiktorji Kaweckiej wystawia „Marek Jesienne“—Kalmans. Początek o g. 4-ej pp.

Książki nadesłane do Redakcji.

Słynna książka A. F. Ossandowskiego: „Przez kraj ludzi, zwierząt i bogów“ dosięgła niezwykłej, jak na nasze warunki, cyfry trzynastu tysięcy egzemplarzy w ciągu 2 lat. W tych dniach właśnie wyszło nowe jej wydanie (Naki. Gebelnera i Wolffa).

Rozmaitości.

Rodzina i organizacja społeczna. Lat temu cztery powstała w Belgji Liga dużych rodzin. Liga ta grupuje obecnie 50.000 rodzin liczących razem około 300.000 osób.

Cel tej organizacji? Dwojak: 1) propagowanie zasady lcznej rodziny, 2) opieka i ochrona materialna i moralna nad rodzinami zorganizowanymi w Lidze.

Największą troską Ligi jest walka z brakiem mieszkani dla małżeństw dzietnych, W tym kierunku popęszyli Lidze z pomocą Rząd, oraz gminy, przyznając dużym rodzinom pierwszeństwo w wynajmie mieszkań i domów budowanych przez kooperatywy i gminy.

Dalej zaś korzysta Liga i jej członkowie z redukcji podatkowych oraz z prawa do zapomóg dla rodziców i poleźnic.

Na organizację ogólną Ligi składa się 700 sekcji lokalnych rozsianych po całym kraju.

Sukces organizacyjny Ligi belgijskiej opiera się na korzyściach i ułatwieniach materialnych jakie zdobyła dla swych członków.

Akcja samopomocy i współdziałności z stała tutaj bardzo dobrze zastosowana i przynosiła owoce w postaci ułatwień życiowych dla małżeństw, rodzin walczących o przyszłość i był młodego pokolenia. (w)

Ze sportu.

Team A—Team B.

Dzisiaj o g. 5 po poł. na boisku WKS. „Pogoń“ odbędzie się zawody pomiędzy Reprezentacją miasta Wilna A, a pomiędzy Reprezentacją B. (x)

Artyści—Prasa.

W sobotę dnia 13 b. m. o g. 4 m. 30 po poł. na boisku WKS. i pp. Leg. (górnicy) odbędzie się dawno już projektowany mecz pomiędzy Prasa a Artystami. Drużyna Prasy wystąpi w składzie następującym:

Wosik (Kurjer Wileński), Gottlieb (Wileński Ulro), Zylberman (Kurjer Wileński), Wulc (Referat Prasowy komisariatu Rządu), Ksok 1-y (Kurjer Wileński), Sakowicz (Dziennik Wileński), Cis—Bankiewicz (Stadion), Keswiner (Tog), Tatarzyński (Express Wileński), Gledrojc (Słowo) i Ksok il gi (Kurjer Wil.).

Drużyna Artystów wystąpi w składzie: Kijowski, Krugłowski, Kurnakowicz, Witkowski, Vize, Malinowski, Purzycki, Piwiński, Leszczyński, Wołkaja, Marjański i Hajduga. (x)

Żądajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego“

Mody.

Brewerje ostatniej doby.

Wraz z szerokiemi sukniemi wracają do mody koronki. Wszystkie. Zaczynając od gipury, kończąc na cieniułnej chantilly. Od dłuższego czasu nie widać było nigdzie sukien ozdobionych koronką. Za bardzo były kobiece! Nie jest modną kobieta, po której od pierwszego rzutu oka można poznać, że jest kobietą... Stąd wynika tęsknota mężczyzn, nie tyle może za kobietą, co za sylwetką kobiecą. Dlatego podobno mężczyźni, nie mogąc sobie poradzić z prądem mody, który każe kobiecie ubierać się w spódniczki tak wąskie, żeby były podobne do spodni, w zakłady — podobne do smokingu, w bućki na niskich obcasach—podobne do butów męskich, w suknie—prawdnie do niczego n e podobne—ale jednak nie podobne także i do sukni (z której strony spojrzeć—wszędzie jest jej tak mało...), otóż mężczyźni zdecydowali ratować dawną sylwetkę kobiecą. Nie mając innego sposobu postanowili sami ubierać się bardziej po kobiecie.

„Dernier cri“ mody męskiej w Anglii są spódnie tak szerokie i fałdyste, że krojem swym prawie się nie różnią od spodni.

To na kobiety podzieliło i jak zwykle, —nie chcąc w niczem ustępować mężczyznom także i teraz postanowili zakasować ich w kobiecości. Dlatego do mody wracają koronki.

Ujrzymy więc znowu zwiewne sylwetki kobiet otulone w miękkie zwoje koronek, które (kobiety i koronki) nie dopuszczą do tego, aby mężczyźni ubierali się w spódnice.

Przez noszenie spódnicy, mężczyźni nie staną się kobietami, ale mogą nabrać za dużo kobiecych nałogów i wtedy doprawdy, trudnoby już było na świecie wytrzymać! (f)

Giełda warszawska

Table with columns for date (d. 10-VI 25 r.), type of transaction (sprzedaż, kupno), and various market items like Belgia, Dolery, Holandia, etc. with their respective prices.

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. W. Liegejko

Chrooby wewnętrzne. Spec. płuc i żołądka. Przyjmuje od 9—11, 6 1/2—7 1/2 wiecz. Ul. Ad. Mickiewicza 21, m. 1.

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby zlecące od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—1; oczu 11—2; uszu, nosa i gardła 1—3; zębów 10—11; skórnę i weneryczne 2—3; nerwowe 1—2.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłucnych.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy

Leczenie promieniami, fotografowanie, przeswietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

Dom Handlowy

F. Mieszkowski

Sp. z ogr. odp.

Oddział w Wilnie,

ul. Ad. Mickiewicza 23. Tel. 299.

POLECA NA SEZON LETNI

w dziale manufaktury

Wetny zagraniczne, jadvabile, batysty, muśliny, markizety, kamgarny ubranlowe i paltotowe, Gotowe ubrania i palta. Wykonuje wszelkie roboty w zakres krawieczyny wchodzące.

w dziale meblowym

MEBLE od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Spółdzielnicom, kooperatywom oraz stowarzyszeniom udziela się ulgowych warunków.

Od dnia 1-go czerwca r. b. z powodu urlopu personelu magazyn i Biuro czynne od 9 reno do 1 po poł. i od 8—7 wiecz.

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego

w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82

PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.

Warunki najbardziej dogodne.

Dwa lokale handlowe

w cfcygnach do wynajęcia.

Wilno, Zawalna Nr. 28/30 m. 81 (róg Trockiej).

Bazyll Gryszczuk.

PLAC potrzebny

1200 — 2000 metr. kw. w śródmieściu. Szczegółowe cfcerty zawierające miejsce położenia placu, długość frontu oraz cenę prosimy składać w D./H. F. Mieszkowski, Mickiewicza 23.

Na sezon obecny sztuczne wody mineralne.

Ems, Vichy, Karlsbad i inne oraz chłodzące napoje poleca załad wód mineralnych

„E. Tromszczyński“

współwłaśc. prow. W. Wrześniowski

Wilno { Zakład ul. Piwna 7 Sklep Wielka 50

Osoby, posiadające stosunki pośród sfer rolniczych, mogą znaleźć pewny zarobek

przy sprzedaży aparatów, gazowych „Hora“, które służą do radykalnego i niezawodnego łepienia polnych szczurów, myszy, kretów, chomików (wraz z zarodkami) oraz innych szkodników, niweczących pracę rolników. Wobec licznych odesw chwałebnych o tym aparacie, praca nader łatwa i pożyteczna zarówno pod względem materialnym jak i społecznym: daje ona bowiem możność zwalczania plagi mysiej, która przybiera coraz groźniejsze rozmiary. Odpowiedź pod adresem Pierwszej w Kraju Fabryki Przetworów Owslanych w Sosnowcu, dla Hory.

Do wynajęcia na przedmieściu letniska

w malowniczej i zdrowej miejscowości. Belmont 34

Sprzedaje się auto firmy Ford. Dowiedzieć się: Lwowska 12

2-3 pokoje do wynajęcia Można z obładami. Szerakowskiego 10, m. 4, od 8—6 wiecz.

Spirytus do palenia oraz czysty

bez zezwolenia władz polecają Węciewicz i Zwiedryński Mickiewicza 7.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Polskiego Stowarzyszenia Techników w Wilnie odbędzie się w piątek dnia 12 go czerwca o godz. 7 i pół wieczór w lokalu Stowarzyszenia (Wileńska 33).

Porządek dnia:

- 1. Sprawozdanie Delegacji ze Zjazdu w Lublinie. 2. Zmiany w Statucie Stowarzyszenia. 3. Przyjęcie nowych członków. 4. Wolne wnioski.

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna

przypomina P. p. pracodawcom, którzy detąd nie zgłosili swych pracowników do Kasy Chorych, że w razie zgłoszenia takowych do dnia 20 czerwca włącznie Kasa obliczy za nich składki bez doliczania kar za opóźnienie w zgłoszeniu.

Po upływie powyższego terminu kary za niezgłoszenie pracujących będą wymierzone do 5-cio krotniej sumy składek i z całą surowością ściągane, a żadne reklamacje pp. pracodawców z tego tytułu uwzględniane nie będą (art. 16 Ustawy z dnia 19.V.1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby).

(-) Mieczysław Engler, przewodn. zarządu. (-) L. Sokolowski, p. o. dyrektora.

Czytajcie jedyne w Wilnie pismo wieczorowe „Goniec Kresowy“.

Codziennie kilka fotografii aktualnych. Cena wszędzie 15 groszy.

Nadmierną otyłość

usuwa herbata ziolowa Baldur, aptekarza Schlechta. Zupelnie nieszkodliwa. Niezwlozna strata wagi. Pomaga przemianie materji i trawieniu. Prospekty gratis. Cena pudełka zł. 3.50. 4 pudełka zł. 12.

Dr. Gebhard & Co. Gdańsk.

Masło

daserowe z dóbr J. W. P. KAROLA WAQNERA

kilo 4 zł. 80 gr. polecają WĘCEWICZ ZWIĘDRYŃSKI Ad. Mickiewicza 7. 3—1

Dr. Marjan Mienicki

Choroby weneryczne, syfilis i skórnę. Wileńska 34, m. 8. Od 4—7.

Sprzedaje się dom w Zwierzycu przy ulicy Gedyminowskiej 66.